

prof. dr hab. Tomasz Jasiński

Poznań 20 kwietnia 2018 r.

ul. Szeherezady 39

60195 Poznań

Ocena rozprawy doktorskiej mgra Marcina Sumowskiego pt. *Clerus et cives. Niższe duchowieństwo w miejskiej przestrzeni społecznej późnośredniowiecznych Prus.*

Dzieje miast pruskich w państwie zakonu krzyżackiego są niezwykle ciekawym fenomenem historiograficznym. Miasta te powstały i ukształtowały się w trakcie podboju przez Zakon pogańskich Prus. Pod względem etnicznym stanowiły konglomerat dolno-, środkowo- i górnoniemieckiej ludności przy niemalym udziale ludności pruskiej, a na zachodzie państwa krzyżackiego też - polskiej. *De facto* wszystkie te miasta funkcjonowały w ramach gospodarczej i ustrojowej struktury związku hanzeatyckiego, którego interesy obejmowały całą strefę bałtycką oraz północną część Europy Zachodniej (Flandria, Anglia etc.). Lokalne i dalekosiężne interesy miast pruskich zderzały się często z interesami suzerena - zakonu krzyżackiego, który zasadniczo różnił się od wszystkich innych podmiotów politycznych, działających w strefie bałtyckiej. Zakon był, po pierwsze, instytucją kościelną, po drugie, stworzył doskonale zorganizowane państwo centralistyczne, a po trzecie, prowadził nie tylko własną politykę gospodarczą, ale przede wszystkim działał jako poważny podmiot gospodarczy. W tak skomplikowanych uwarunkowaniach etnicznych, gospodarczych i kulturowych przyszło działać miastom pruskim, które mimo tych różnych i skomplikowanych uwarunkowań bardzo szybko utworzyły wspólną identyfikującą się na dwóch płaszczyznach: hanzeatyckiej i pruskiej.

Badanie funkcjonowania tej niezwykle różnorodnej wspólnoty, niemającej paraleli w całej Europie, już samo w sobie stanowi wielkie wyzwanie. Dzięki zachowaniu - jak na średniowiecze - ogromnego dziedzictwa źródeł pisanych i wszelkich innych otworzył się przed historykami niezwykle obszary badań. Każde miasto było etniczną, kulturową i gospodarczą mozaiką, które mimo przynależności do wspólnoty miast pruskich, tworzyło odrębny układ kulturowy, który pozostawił po sobie niepowtarzalne dziedzictwo. Badanie w szerszej skali dziedzictwa miast pruskich wymaga od badacza opanowania niezwykle trudnych umiejętności badawczych przede wszystkim w zakresie warsztatowym, jak i erudycyjnym.



Potrzeba wielkich zdolności, ogromnej pracowitości i determinacji, aby opanować paleografię łacińską i niemiecką (gotycką), a w tym także umiejętność radzenia sobie ze źródłami o charakterze gospodarczym. Wielkim wyzwaniem przed każdym, nawet najbardziej doświadczonym, badaczem jest język źródeł. Mamy tu do czynienia nie tylko ze "zwykłą" łaciną średniowieczną, ale także z wieloma odmianami najróżniejszych stylów i formularzy łacińskich, odmiennych dla różnych sfer działalności i nieco się różniących w poszczególnych ośrodkach miejskich. Byłoby przesadą stwierdzenie, że każde miasto miało własną odmianę łaciny średniowiecznej, ale specyfika i niemała odrębność języka zarówno niemieckiego, jak i łacińskiego w każdej kancelarii miejskiej jest wyraźnie widoczna.

Zapanowanie nad źródłami w zakresie warsztatu badawczego nie wyczerpuje zagadnienia. Dla prowadzenia poważnych badań nad społecznościami miejskimi w Prusach konieczna jest przede wszystkim ogromna erudycja. Badania nad miastami pruskimi zarówno pod względem faktograficznym, jak i społeczno-kulturowym mają wieloletnią tradycję i ogromne dokonania. Trzeba umieć odpowiednio wykorzystywać tę literaturę, odróżnić "ziarno od plew", nie zapominać o osiągnięciach starej literatury, która często wobec zaginięcia w późniejszym czasie źródeł, staje się niezastąpioną skarbnicą danych.

Otóż z tych wszystkich wymogów, które nauka historyczna stawia przed badaczami miast pruskich w średniowieczu, mgr Marcin Sumowski wywiązał się znakomicie. Zdobycie przez Niego odpowiednich umiejętności w zakresie łacińskiej i gotyckiej paleografii zaowocowało wykorzystaniem wielkiego zasobu rękopiśmiennych źródeł pruskich i nie tylko pruskich. Doktorant przeprowadził głęboką kwerendę w niezliczonych zespołach archiwalnych. Na uznanie zasługuje szeroki zakres kwerendy w Archiwum Państwowym w Gdańsku, gdzie Autor wykorzystał zbiory archiwaliów gdańskich, elbląskich i malborskich. Przystudiowanie chociażby jednej księgi ławniczej Prawego Miasta Gdańska jest już wielkim dokonaniem, a mgr Marcin Sumowski uwzględnił w swojej kwerendzie trzy takie księgi z lat 1426-1504, a także księgę podziałów majątkowych; każdy kto zajmował się problematyką pruską wie doskonale, jak wielkim i trudnym do opanowania zbiorem są gdańskie *missiva*, które też stały się przedmiotem poszukiwań dla celów problematyki dysertacji doktorskiej. Zakres kwerendy rękopiśmiennej jest imponujący; na uznanie zasługuje też przeprowadzenie dokładnej kwerendy w Geheimes Staatsarchiv Preussischer-Kulturbesitz Berlin-Dahlem. To podstawowe i najważniejsze archiwum zagraniczne dla badaczy zajmujących się problematyką pruską czy krzyżacką. Bez sięgnięcia do tamtejszych archiwaliów nie można wyczerpująco przedstawić jakiegokolwiek zagadnień badawczych z zakresu dziedzictwa

kulturowego miast pruskich. Tematyka przyczyniła się do tego, że mgr Marcin Szumowski sięgnął nie tylko do wszystkich archiwów zawierających miejskie archiwalia pruskie, ale także do archiwów kościelnych, które rzadziej są wykorzystywane przez badaczy, a niekiedy w ogóle są pomijane. Przywołajmy więc w recenzji: Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Diecezjalne w Pelplinie i Archiwum Diecezjalne we Włocławku. Omawiając bardzo ogólnie zakres kwerendy archiwalnej, należy też wspomnieć wykorzystaniu zbiorów Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk oraz Archiwum Państwowe w Szczecinie; w tym ostatnim archiwum sięgnął Autor do księgi miejskiej Debrzna.

Niezwykłe drobiazgowo wykorzystał Doktorant źródła drukowane, a ich zestawienie na końcu dysertacji może - ze względu na rozmiary, drobiazgowość i poprawność bibliograficzną tego zestawienia - śmiało uchodzić za wyczerpujący spis źródeł do problematyki miast pruskich. Poprawność wykorzystania źródeł rękopiśmiennych i drukowanych, przywoływanie ich w głównym tekście i przypisach, jak też operowanie terminami źródłowymi jako elementami precyzującymi polskojęzyczne terminy, oceniam jako znakomite.

Ale to nie wszystko. Pisałem przed chwilą, iż do prowadzenia badań nad problematyką miast pruskich potrzebna jest erudycja. Autor na każdej karcie swojej rozprawy dowodzi znakomitego opanowania literatury badawczej; czy to wielkie problemy (np. "niższe duchowieństwo") czy też jednostkowe zagadnienia (np. działalność Konrada z Byczyny), to każde z zagadnień jest doskonale źródłowo i "literaturowo" udokumentowane, komentowane etc.

Przejdźmy teraz do omówienia poszczególnych części pracy i jej ogólnych ram, a także zakresu merytorycznego, przestrzennego i chronologicznego. Wiele z tych elementów, a także wcześniej scharakteryzowanych dokonań, nie obyło się z całą pewnością bez udziału Promotora, ale ostatecznie przedstawiona do recenzji dysertacja jest dziełem mgra Marcina Szumowskiego i to pod jego adresem należy kierować wszelkie pochwały i zastrzeżenia, których w zasadzie brak. Problematyka niższego duchowieństwa od wielu lat stanowi przedmiot badań historiografii europejskiej. Ze względu na paralele najważniejsze są dla naszych dociekań dokonania historiografii niemieckiej. Autor sięga do niej obficie (np. Dietrich Kurze), rozważając skrupulatnie kwestie terminologiczne związane z niższym klerem. Myślę, że w wersji drukowanej będzie trzeba poszerzyć kwerendę w tym zakresie. W

ostatnim czasie wiele temu zagadnieniu poświęcono uwagi i lektura paralelnych artykułów z tej tematyki z pewnością wzbogaci i tak już znakomitą rozprawę mgra Marcina Sumowskiego. Ciekawe dla Autora może być przestudiowanie wszelkich materiałów i publikacji z sesji z 2003 r., która odbyła się w Koppelsbergu koło Plön: *Klerus, Kirche, Frömmigkeit im mittelalterlichen Schleswig-Holstein*. Sesję tę otworzył prof. Wolfgang Petke z Getyngi, który wygłosił tam wykład wprowadzający, który mógłby stać się punktem odniesienia dla rozważań Doktoranta: "*Der niedere Klerus als Forschungsaufgabe*". Pokłosiem sesji była publikacja: *Klerus, Kirche und Frömmigkeit im spätmittelalterlichen Schleswig-Holstein*, hg. E. Bünz; K. J. Lorenzen-Schmidt, (*Studien zur Wirtschafts- und Sozialgeschichte Schleswig-Holsteins*. 41), Neumünster: 2006, ss. 359. Zagadnieniom niższego kleru jako problemu badawczego została poświęcona oddzielna część tej publikacji, zatytułowana: *I. Der niedere Klerus als Forschungsaufgabe*. Zamieszczono w niej dwie rozprawy: wspomnianego już profesora Wolfganga Petkego z Getyngi - *Die Pfarrei. Ein Institut von langer Dauer als Forschungsaufgabe* oraz duńskiego uczonego Larsa Bisgaard - *Niederklerus und Frömmigkeit im spätmittelalterlichen Dänemark*. Byłoby to niezwykle interesujące, gdyby Autor przyrównał swoje badania z postulatami i osiągnięciami uczonych niemieckich czy duńskich, a także wielu innych, gdy kwereuda nad głównym terminem pracy (tj. "niższe duchowieństwo") została poszerzona i w skompresowanej formie przedstawiona w dysertacji.

Przechodząc do pozostałych spraw z zakresu określenia ram dysertacji, to uważam za bardzo udany pomysł objęcia badaniami okresu po wojnie trzynastoletniej, aż po reformację w Prusach. Z drobnych szczegółowych deklaracji metodycznych za trafne uznaję posługiwanie się niemieckim nazewnictwem w przypadku imion. Z uznaniem trzeba też podkreślić objęcie badaniami nie tylko dużych miast, ale też małe ośrodki. Przyjęcie takiego zakresu rozprawy poprzez wspomniane poszerzenie ram chronologicznych oraz uwzględnienie małych miast było wielkim wyzwaniem dla Autora, z którego wyzwania zadania wywiązał się znakomicie. Tylko mgr Marcin Sumowski wie, ile to kosztowało Go wysiłku i dodatkowych poszukiwań, ale dzięki takiej decyzji otrzymaliśmy w pełni przeanalizowane i całkowicie przebadane zagadnienie historiograficzne. We Wstępie poruszył Autor wiele zagadnień metodologicznych i metodycznych, wykazując się ogromną dojrzałością badawczą. Wszystkie te rozważania wskazują na to, że Autor jest świadom konieczności sięgania do nowych osiągnięć badawczych historiografii, do odwoływania się do pokrewnych dyscyplin etc., do przywoływania modeli historycznych, ale jednocześnie nie

zapomina, że wszystkie te wspinałe skądinąd "nowinki" nie zwalniają historyka z rzetelności warsztatowej, z konieczności mozolnego ustalania i potwierdzania faktów. I to jest wielka zaleta takiej postawy badawczej, gdyż otrzymujemy nowoczesny rezultat badawczy, którego fundamentem jest znakomity warsztat badawczy oraz benedyktyńska pracowitość i cierpliwość.

Przechodząc do omówienia głównej treści rozprawy, to należy zauważyć, że dysertacja ta poza rozdziałem wstępnym składa się z czterech rozdziałów: rozdział I - *Clerici et sacerdotes. Protopografia kleru niższego*; rozdział II - *Plebani et vicarii. Niższy kler w mieście jako grupa społeczna*; rozdział III - *Curati et non curati. Duchowni w rolach społeczno-kulturowych*; rozdział IV - *Clerici et laici. Przestrzenie relacji duchownych i świeckich* oraz Zakończenia. Podzielona na te części rozprawa tworzy jasną i logiczną konstrukcję, która nie budzi najmniejszych zastrzeżeń. Autor rozpoczyna od badań protopograficznych, jak sygnalizuje, nad niższym duchowieństwem. W rzeczywistości jednak głównym celem pierwszego rozdziału nie jest jakaś baza niezliczonych przedstawicieli niższego duchowieństwa, ale określenie społecznego środowiska ich pochodzenia, a w znacznie szerszym zakresie odtworzenie modelu kariery typowego reprezentanta niższego duchowieństwa w środowisku miejskim. Liczne wzmianki o prebendach, altariach miejskich, fundacjach kielichów etc., które od lat były dostępne badaczom i które nie zwracały ich szczególnej uwagi zostały ułożone w logiczny ciąg zdarzeń, który ilustruje typową karierę niższego duchownego. Co ciekawe, dzięki skrupulatności badawczej Autora poznajemy też horyzonty intelektualne niższego duchowieństwa, biblioteki, zainteresowania intelektualne. Drugi rozdział to niezwykle obszerny tematycznie zbiór zagadnień związanych z niższym klerem, poczynszy od zdefiniowania i określenia różnorodności duchowieństwa w miastach, poprzez kwestie norm kościelnych (strój, celibat, uczyty) aż po zagadnienia tożsamości miejskiego duchowieństwa. Rozdział ten jest doskonale napisanym kompendium o różnorodności niższego duchowieństwa, o najróżniejszych drobnych grupach i wspólnotach kościelnych, a także o wszelkich normach, których mieli czy powinni przestrzegać duchowni w codziennej egzystencji w miastach pruskich. Rozdział trzeci, a zwłaszcza - jak sam określa to Autor - "definiowanie ról", to przede wszystkim opisanie prawnych i kanonicznych przepisów oraz zwyczajów, które regulowały normy dotyczące niższego duchowieństwa. Część ta jest również doskonale opracowana, ale zastanawiam się, czy nie powinna ona poprzedzić opisanie stanu faktycznego, któremu poświęcony jest drugi rozdział. Do ciekawych hipotez dochodzi mgr Marcin Sumowski odnośnie krytyki niższego kleru

zarówno w obrębie stanu duchownego, jak i w przestrzeni miejskiej. Nie dostrzega w niej przejawów antyklerykalizmu, ale stwierdza, że: "*wzorzec duchownego i negatywna ocena spełniania jego warunków stanowiły awers i rewers systemu przypisywanych duchownym ról społecznych*". W ostatnim rozdziale Autor poruszył wiele istotnych zagadnień, wynikających z obecności kleru w przestrzeni społecznej, kształtowania się wzajemnych związków w ramach tej przestrzeni, aż po omówienie konfliktów.

W Zakończeniu mgr Marcin Sumowski w syntetycznym skrócie podsumował dotychczasowe ustalenia, starając się zarazem, niekiedy jakby w formie "póleseju" uchwycić odkryte i ustalone przez niego prawidłowości, a także przedstawić to w postaci jednego ogólnego obrazu.

Podsumowując moją ocenę, stwierdzam, że przedstawiona dysertacja pt. *Clerus et cives. Niższe duchowieństwo w miejskiej przestrzeni społecznej późnośredniowiecznych Prus* jest znakomitą rozprawą doktorską; dowodzi ona, że Jej Autor, mgr Marcin Sumowski, do perfekcji opanował wszystkie elementy warsztatu mediewistycznego, wykazał się doskonałą erudycją z zakresu dziejów państwa zakonu krzyżackiego. Trzeba też podkreślić Jego dojrzałość metodyczną i metodologiczną. Dla pełnego obrazu dodajmy, że praca napisana została jasnym i zrozumiałym stylem, bez uciekania się do pseudonaukowego języka; Autor poprawnie posługuje się interpunkcją, co dziś należy do rzadkich cnót. Redakcja pracy pod względem poprawności podziału na akapity, przypisy, wykazy źródeł i literatury etc. jest bardzo dobra.

Konkluzja:

Dysertacja doktorska mgra Marcina Sumowskiego pt. *Clerus et cives. Niższe duchowieństwo w miejskiej przestrzeni społecznej późnośredniowiecznych Prus* w pełni spełnia warunki dla rozpraw doktorskich określone w art. 13 ust. 1 Ustawy.

